

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEN:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela rycze o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Spadek kursu franka o 14 proc.

FARYŻ, 2.7. Frank, po zniesieniu przez rząd francuski nowego dekretu o dolocie jego parytetu złota — pozostawiony został wolnej fluktuacji na giełdzie. Fundusz stabilizacyjny chwilowo interweniuje. Min. Bonnetowi zależy na obniżeniu kursu waluty francuskiej, co przyniesie doraźną ulgę skarbową i niepewności dalszych losów waluty. Giełda zareagowała zniżką jego kursu o 14 proc. W pierwszym dniu otwarcia giełdy paryskiej, po dwudniowych „świętach giełdowych” notowano kurs franka po 129,05 za 1 f.szt. i po 26,06 za 100 franków.

skali cen, zwołać będzie można powszechną konferencję monetarną dla stabilizacji najważniejszych walut na świecie.
FARYŻ, 2.7. Po zrealizowaniu pierwszej części programu monetarnego min. Bonnetta w ministerstwie finansów przystąpiono do pracy nad drugą częścią tego programu, a więc nad podwyżką podatków i opłat. Ceny biletów kolejowych mają być podwyższone o 5 centów na km. Również w opracowaniu znajduje się projekt podwyżki taryf towarowych.

granicami parytetu. Dolna granica kursu franka, ustalona przez b. ministra Aurioła nie pozwalała frankowi przekroczyć poziomu gospodarczo uzasadnionego, a każda tendencja przekroczenia tej dolnej granicy pociągała za sobą stosowną interwencję funduszu stabilizacyjnego.
„Wolny frank Bonnetta” elastycznością swą przypomina więc funt angielski i walutę holenderską. Giełdy zarówno w Paryżu jak i w Londynie dążą do dalszej deprecjacji kursu franka. Nie jest jednak pewne, czy Anglia, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, zgodzą się na duży spadek kursu waluty francuskiej. Już obecnie kurs franka opadł poniżej relacji z 1931 r., a więc spadek franka franc. jest już większy od spadku funta i dolara.

transakcjach terminowych frank notowany był nieco niżej, t.j. ok. 130 fr za 100 funtów w transakcjach miesięcznych.

Od wczoraj w wielkiej rodzinie walut na świecie istnieje „frank Bonnetta”, jak nazwano walutę francuską w obecnej jej sytuacji w kuluarach giełdy paryskiej.
Frank Bonnetta różni się tym od franków poprzednich, że jest nie skrepowany

Po nuncjuszu kardynał Hlond u metropolity krakowskiego

Jak donosi Kat. Ag. Prasowa, Nuncjusz apostolski ks. Cortesi podczas swego pobytu w Krakowie dwukrotnie odwiedził ks. metropolitę.
Dziś przybył do Krakowa J.Em. Ks. kardynał August Hlond, Prymas Polski. Niebezpieczeństwo w stanie zdrowia ks. metropolity Sapięhy minęło.

Zbrojenia Sowietów

4 miliardy rubli pożyczki wewnętrznej

MOSKWA, 2.7. Centralny komitet wykonawczy Sowietów i sowiecka rada komisarzy ludowych uchwaliły zaciągnięcie wewnętrznej pożyczki w wysokości 4 miliardów rubli. Pożyczka przeznaczona jest na wzmocnienie obronności Sowietów. Termin pożyczki jest 20-letni, a odsetki wynoszą 4 proc. rocznie.

Zagadkowe pożary w Moskwie

MOSKWA, 2.7. W Moskwie coraz częściej wybuchają wielkie zagadkowe pożary.

W ciągu kilku dni ostatnich spaliły się browar państwowy, koszary robotnicze przy fabryce państwowej Nr. 39, wielki mieszkalny dom robotniczy przy ul. Warszawskiej i ogromny skład towarowy.

Oczczerca Polski znów na służbie dyplomatycznej

PRAGA, 2.7. „Poledni List” donosi: Były poseł czechosłowacki w Rumunii, Jan Szeba, którego książka, nagrodzona przez miasto Pragę, była przyczyną odwołania go z Bukaresztu, odjedzie w najbliższych dniach na nową placówkę na Daleki Wschód — do Chin.

Naszyjnik Marii Antoniny w skarbcu maharadży Barbhanga

LONDYN, 2.7. W dniu wczorajszym został sprzedany na licytacji słynny naszyjnik diamentowy, który swego czasu należał do królowej Marii Antoniny. Naszyjnik nabył za sumę 950 tysięcy franków maharadża Barbhanga.

Zbieranie podpisów

pod petycję do Prezydenta Rzeczypospolitej o sesję nadzwyczajną parlamentu

WARSZAWA, 2.7. Wczoraj odbyły się posiedzenia kilku grup parlamentarnych w sprawie petycji do P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji nadzwyczajnej. We wniosku powiedziane jest, że celem tej sesji jest uchwalenie ustawy, upoważniającej rząd do wydawania dekretów, mających na celu zapobieżenie incydentom tego rodzaju, jak samowolne przeniesienie

prochów Marszałka Piłsudskiego.
Wyjaśnić należy, że wniosek poselski skierowany do P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji nadzwyczajnej, w myśl postanowienia Konstytucji, winien być zatwierdzony podpisami połowy ustawowej liczby posłów, — a więc przy obecnym składzie Sejmu — 104 posłów.

Incydent na Amurze

nie zagraża poważnymi następstwami

TOKIO, 2.7. W kołach politycznych Japonii uważają, że sytuacja, w związku z incydentem, wywołanym na Amurze po zatopieniu kanonierki sowieckiej, nie zagraża, na razie, poważniejszymi następstwami. Sytuacja zaostrzy się w tym wypadku, gdyby rząd sowiecki nie wycofał swych wojsk z obu zajętych wysp.

MOSKWA, 2.7. Ambasador Japonii w Moskwie wezwany został wczoraj w nocy do komisariatu spr. zagranicznych, gdzie doręczono mu utrzymanym w energicznym tonie protest przeciw ostrzeżeniu przez japońskie siły zbrojne kanonierek sowieckich na rzece Amur. Jednocześnie ambasador japoński złożył protest rządowi japońskiemu przeciw okupowaniu wysp i koncentracji w ich strefie okrętów sowieckich.

Rozmowa ambasadora japońskiego w komisariacie spraw zagranicznych trwała od północy do godz. 3 rano. W Moskwie panuje przekonanie, że, jakkolwiek ostatnie zajście jest poważne, jednak nie wykracza ono poza ramy incydentów pogranicznych.

Kowerda — zabójca Wojkowa na wolności

GRUDZIĄDZ, 2.7. Więzienie grudziądz opuścił po 10-letnim pobycie Borys Kowerda, zabójca postać sawieckiego Wojkowa. Karę 15 lat więzienia na mocy amnestii obniżono mu do lat 10-ciu. Prośbę o przedterminowe zwolnienie Kowerdy nie uwzględniono. Komuniści, odsiadujący kary w Grudziądzu 2-krotnie już organizowali zamach na jego życie. Po wypuszczeniu z więzienia, Kowerda zamieszkał w Grudziądzu u rodziców emigrantów rosyjskich.

Josek Pędrak skazany

na dożywotnie więzienie

CZĘSTOCHOWA, 2.7. — Wczoraj w tutejszym Sądzie Okręgowym toczył się proces przeciw mordercy śp. Barana, — 28-letniemu Joskowi Pędrakowi.

Pędrak w dniu 19 czerwca r.b. wystrzelił z rewolweru zabił 26-letniego Stefana Barana, tragarza, w wyniku czego do

szło w Częstochowie do zajść antyżydowskich.

W wyniku rozprawy o godz. 15,20 Sąd ogłosił wyrok, którego mocą Pędrak skazany został na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw na zawsze.

Obronca Pędraka, adw. Honigwill, zapowiedział apelację.

Wieczne pióra

z gwarancją 25-letnią
teczki skórzane
bilety wizytowe

zaproszenia
po b. przystępnych cenach polecają
ZAKŁADY GRAFICZNE

„ADOLF PAŃSKI SPADKOBIERCY”

Piotrków Legionów 2, tel. 10-55.

PRAKTYCZNE ZNACZENIE IDEOWYCH ZAŁOŻEŃ

Deklaracja ideowa Obozu Zjednoczenia Narodowego stanęła — w stosunku do mniejszości narodowych — na platformie „bratniego współżycia obywatelskiego” na tych polaciach Polski, na których w ciągu wieków obficie płynęła krew polskiego rycerza i żołnierza i które oręż polski bronił przed zalewem barbarzyństwa. Deklaracja uznaje też odrębności mniejszości narodowych na tych terenach z tym jednak zastrzeżeniem by „nie godziły w interesy państwa” i nie były „rozmyślnie wyzyskiwane dla wznoszenia między nami muru chińskiego i gruntowania nienawiści”.

Z chwilą, gdy prace organiczne Obozu Zjednoczenia objęły terytoria zamieszkałe przez ukraińską mniejszość narodową, słowo deklaracji ideowej Obozu otrzymało praktyczne znaczenie i zastosowanie. Przestały być tylko programowymi wskazaniem, a stały się realną wytyczną prac organizacyjnych. Muszą wejść w życie i muszą być realizowane przez działaczy polskich, kształtujących obecną rzeczywistość w Małopolsce Wschodniej.

Dlatego też na dwu zjazdach, jakie odbyły się ostatnio w dwu miastach wojewódzkich Małopolski Wschodniej — Tarnopolu i Stanisławowie — senator gen. Andrzej Galica bardzo obszernie i grzecznie rozwinął zasadniczy program Obozu a zarazem uświadomił działaczy polskich w jakim kierunku ma pójść ich praca, by była zgodna z założeniami i celami państwowej i narodowej polityki w stosunku do ukraińskiej mniejszości narodowej.

Przede wszystkim ważne stwierdzenie na tych zjazdach — jak to bardzo dobitnie podkreślił sen. Galica — „nie byliśmy nigdy ani najeźdźcami, ani zaborcami”. Prawo do tej ziemi nie przywłaszczamy sobie: prawa te okupiliśmy „ceną krwi i potu w ciągu stuleci”. Byliśmy, jesteśmy i będziemy na prawach gospodarza.

Powtórze: „Nikogo nie chcemy tu wynaradawiać, niczego cudzego nikomu odbierać” — równocześnie jednak „nie pozwolimy naruszać całości swego gospodarstwa, ani też nigdy nie zgodzimy się na uszczuplenie swych niezaprzeczonych praw do decydowania o biegu publicznego życia”.

Dobrze, że te słowa padły i dobrze, że je usłyszeli członkowie społeczności ukraińskiej, od Sanu po Zbrucz, od Żółkwi po Sniatyn. Dobrze też, że Polacy na tej ziemi oprócz swą pracę na tych załóżkach fundamentach, które przedstawił Obozu w Stanisławowie i Tarnopolu ustalił. Bo przecież wiemy, że od chwili wskreszenia państwa, a więc na przestrzeni już niemal 20 lat, nie postawiono tak jasno i tak twardo zarazem tego zadania, jak to obecnie czyni Obozu Zjednoczenia. Wiemy, że wśród ludności ukraińskiej siły ciemne i wrogie szerzyły psychozę „najeźdźców, zaborców, wynaradawiaczy”, że silono się na negowanie roli Polski jako gospodarza tej części Państwa. I wiemy również, że wśród społeczeństwa polskiego szerzona psychozę po płochu, bicia na alarm, utyskiwania, nieco no poczucie kompleksu słabości i niższości, wytwarzano atmosferę podejrzliwości i rozgoryczenia, co oczywiście osłabiać musiało ducha siły i aktywności gospodarzy.

Rozwianie tych nastrojów i tych w psychozę zmieniających się triuzmów, zatruwających od dwu dziesiętności lat atmosferę życia publicznego w Małopolsce Wschodniej — jest niezbędną przesłanką zgodnego współżycia mieszkańców tej części Polski. Trzeba najpierw stworzyć „clara pacta”, trzeba usunąć rumowiska zacietwierzeń doktrynerskich, trzeba trzeźwą politykę narodową oczyścić z nalców szowinistycznych. Po obu stronach.

I to właśnie czyni deklaracja ideowa Obozu Zjednoczenia, to sprawiają wywody przedstawiciela Obozu w Tarnopolu i Stanisławowie.

Bo tylko na tle takich jasnych a stanowczych stwierdzeń: nie wynaradawiamy nikogo! Jesteśmy pełnoprawnymi gospodarzami! Wyzwalamy się z psychozy bicia na alarm! kształtujemy konkretnie formę współżycia! — można zadośćuczynić 2 celom: obrony interesu państwowego —

i obrony żywotnych interesów zarówno ludności polskiej jak i ukraińskiej.

A to, że Obóz Zjednoczenia ma na oku przed wszystkim żywotne interesy Polaków w Małopolsce Wschodniej — to chyba zupełnie naturalne i tego żaden z rozsądnych członków społeczeństwa ukraińskiego potępić nie może.

O cóż więc konkretnie chodzi? Dwie są dziedziny, w których rozwijać trzeba twórczą akcję. Dziedzina kultury ducha i dziedzina pracy gospodarczej. Praca w obu tych kierunkach — stwirdza sen Galica — „nie może nosić charakteru

zaczepnego, któryby stał poniżej naszej godności narodowej”. Ale równocześnie „żywiłowi polskiemu nie wolna dawać spychać się do roli wyłącznie obronnej”.

Więc — jeśli chodzi o poczynania kulturalne — trzeba się an tak eksponować na gruncie zjednoczyć „w kierunku planowego wspierania i rozwijania wszystkich kulturalnych i społecznych placówek polskich, zarówno w dziedzinie szkolnictwa i szerzenia oświaty, jak i w wszystkich innych dziedzinach duchowego oddziaływania.

Jeśli zaś chodzi o materialne podstawy

o cele gospodarcze — to zadaniem „formowania zbiorowej polskiej woli do stworzenia i umocnienia Polski i konsekwentnie wytrwałyc placówek gospodarczej pracy, na kierowanie tej woli do tymczasowej postawy li tylko obronku postawie twórczej i aktywnej”.

Tak brzmi program Obozu. A dla jego wykonania jedna jest droga: zespolenie wszystkich sił polskich w Małopolsce Wschodniej. Jeśli gdzie — to tu do wszystkim apel do zjednoczenia jest najbardziej gorycznym i imperatywnym interesem państwa i narodu.

Ofiarność katolików japońskich dla polskiej misji w Nagasaki

Z Niepokalanowa japońskiego w Nagasaki donoszą, co następuje: „Undoba” (boisko) nasze powiększa się z każdym dniem. Zaczni księża nagasakijskiej parafii Urakami mówili z ambony o naszym Seminarium i o trudnościach w urzędowaniu boiska. Skutek ich przemówienia był ten że już od kilkunastu dni przychodzą do nas katolicy z tej parafii po 30, 50, 80 a czasami i więcej nawet osób dziennie i koją. Doytchczas było już z górą 600 osób Biedni to ludzie jednak bardzo ofiarni. Niedosć, że siły swoje i zdrowie składają w ofierze, niektórzy idąc przez miasto, kupują czy herbatę czy ryżu czy ziemniaków i oddają w kuchni misyjnej. A bywa czasem, że i pieniądze ofiarę ktoś składa. Do pracy stawili się pewnego razu mężczyzna bez prawej ręki. Choć kaleka

pracował rzetelnie lewą ręką, tak że wszyscy budowali się nim. Przychodzą także matki z małymi dziećmi. Małeństwa bawią się na boku, a matki pracują odchodząc od czasu do czasu, aby je nakarmić. Niektórzy bardzo starzy, zgarbieni już, a jednak i oni pragną pomóc młodemu jeszcze Seminarium polskiemu. Gdy usłyszą wystrzał araty o 12 w południe odkładają kilofy i kosze i stojąc na głos odmawiają Anioł Pański. Zjedzą obiad przed Grotą, pomodlą się wspólnie i znów wracają do pracy. A gdy dajemy im bilety tramwajowe — bo do domu mają około 5 km. — nie biorą zaniczając, że pragną by ofiara ich była większa. Naprawdę buduje się człowiek patrząc na gorliwość, tutejszych katolików. Nie widziałem ich tu jest, ale ci co są nie różnią się

wcale od chrześcijan pierwszych wieków. Naszą „undobę” budujemy na zboczach, stąd praca jest naprawdę sztywna. Boisko bowiem ma posiadać rozmiar 50 m. a góra dość stroma. Przy tym potkaliśmy na skałę, którą trzeba rozdmuchać dynamitem. Gdy się jeszcze wędruje pod uwagę obecną temperaturę 35 stopni w cieniu choć jeszcze większa będzie to istotnie podziwu godne jest poświęcenie się tych zacnych ludzi. — Kopiąc górę, napotyamy często na groby z wypiękającymi się kośćmi. Pod głową niekiedy szyćkujemy małe gliniane czynniki a w nich po kilkanaście monet przed 300 lat. Czasem wykopie się cała jeszcze urna gliniana, przykryta kamiennym kamieniem a w niej czaszka i kości ludzkie.

Elekcja króla cygańskiego na stadionie Wojska Polskiego

Niezwykłe widowisko odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na stadionie Wojska Polskiego przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie. Stadion zamieniony zostanie na wielkie obozowisko cyganów, którzy tu mają wybrać swego króla.

Mistrzem ceremonii, a zarazem jednym z kandydatów na króla jest Rudolf Kwiek, patriarcha narodu cygańskiego w Polsce.

Wydane przez Komisariat Rządu w Warszawie pozwolenie opiewa na „wybór i koronację króla”. Obie te uroczystości odbyć się muszą między godz. 18 a 23-g.

Jako kontrkandydaci Rudolfa Kwieka występują brat jego Bazyl oraz Janusz Michał i Sergiusz Kwiekowie, pochodzący z innej rodziny.

Elekcji nowego króla cygańskiego dokonają 30 „senatorów” cygańskich, reprezentujących poszczególne środowiska cygańskie z Rumunii, Lotwy, Francji, Portugalii i Polski.

Według ordynacji wyborczej każdy z kandydatów ma prawo uzasadniać swój program w ciągu 5-ciu minut. Każdy z senatorów mówić może tylko dwie minuty. Po głosowaniu, które odbędzie się na specjalnie zbudowanym na boisku podium — nastąpi ogłoszenie wyniku przez megafon.

Wybrany król otrzyma strój koronacyjny, koronę, berło i płaszcz gronostajowy. Insignia królewskie potwierdzone będą przez duchownego prawosławnego, który ma być delegowany na uroczystość wraz z chórem metropolitalnym.

Po koronacji nastąpi produkcje artystyczne, wykonane przez najwybitniejszych artystów cygańskich. Na program

złoży się kapela cygańska, śpiewy, tańce cygańskie, węgierskie, hiszpańskie, rosyjskie. Jako soliści wystąpią śpiewaczki cygańskie Jadwiga i Tamara. Duet taneczny „Walc Stepów” wykona bracia Kwiekowie. Nad całością programu czuwa Sergiusz Kwiek, przybyły na uroczystości z Francji.

— Uroczystość niedzielną — mówi Rudolf Kwiek — organizujemy dlatego, by zjednoczyć wszystkich cyganów w jedno berło, zespolić ich z sobą i doprowadzić do porzucenia koczowniczego życia. W tym celu w roku ub. byłem na diencji u Mussoliniego i otrzymałem od niego zapewnienie, iż otrzymam ostateczny teren na królestwo cygańskie terytorium Abisynii. Postawiono nam jednak warunek, abyśmy się zjednoczyli, odpowiednio zorganizowali. Po wyborze nowego króla uda się do Mussoliniego z nową prośbą.

Do czasu wyjazdu, na siedzibę królewską dworu otrzymaliśmy teren pod lasami, gdzie wybudujemy specjalny obóz i gdzie król będzie stale rezydował. Na utrzymanie obozu i dworu królewskiego wszyscy cyganie, zamieszkałi w Polsce, będą opodatkowani. Listę wszystkich cyganów polskich otrzymamy z pośrednictwem Ministerstwa spraw w

„rodziny niżów”. co prawda w znacznych odstępach.

Praktycznie oznacza to, że po 2-3 dniach pogody następować będzie parę dni chmurniejszych.

Deszczów czeka nas niewiele... Upałów zwłaszcza tropikalnych, jakie przeżywalimy w czerwcu, w ogóle nie należy się spodziewać.

Najtrwalsze pogody mają panować na południu i na wschodzie Polski. Nad morzem będzie chmurniej i chłodniej.

Najwięcej chmurnych dni czeka nas w pierwszej połowie miesiąca. Dłuższe rozporządzenia rozpoczną się po 15-tym lipca, w okresie żniw. Najbardziej cieszą się z tego rolnicy.

Ale i dla letników przepowiednie, jak widać, brzmią całkiem nieźle. Lipcowych urlopów nie zmarnujemy!

Czy będzie pogoda w lipcu?

Skończył się piękny czerwiec. Cieszą się ci, którzy mieli udany urlop, z niepokojem myślą o pogodzie na najbliższe tygodnie ci, którym urlop przypada na lipiec.

Czy deszcze i zimna nie zepsują wypożyczeń?

Otóż zapowiada się, że nie...

W ciągu najbliższych 2 — 3 dni czeka nas lekkie zachmurzenia i chłody. Potem ma się przejaśnić.

Przepowiednie pogody na lipiec są po myślnie — w 50-ciu procentach! Meteorologowie, którzy nie lubią zazwyczaj wdać się w przewidywania na czas dłuższy niż trzy dni, tym razem jednak zapowiadają, że lipiec prawie na pewno będzie pół-pogodny.

Od zachodu na razie maszerują na nas tak zwane w języku meteorologicznym

złoży się kapela cygańska, śpiewy, tańce cygańskie, węgierskie, hiszpańskie, rosyjskie. Jako soliści wystąpią śpiewaczki cygańskie Jadwiga i Tamara. Duet taneczny „Walc Stepów” wykona bracia Kwiekowie. Nad całością programu czuwa Sergiusz Kwiek, przybyły na uroczystości z Francji.

— Uroczystość niedzielną — mówi Rudolf Kwiek — organizujemy dlatego, by zjednoczyć wszystkich cyganów w jedno berło, zespolić ich z sobą i doprowadzić do porzucenia koczowniczego życia. W tym celu w roku ub. byłem na diencji u Mussoliniego i otrzymałem od niego zapewnienie, iż otrzymam ostateczny teren na królestwo cygańskie terytorium Abisynii. Postawiono nam jednak warunek, abyśmy się zjednoczyli, odpowiednio zorganizowali. Po wyborze nowego króla uda się do Mussoliniego z nową prośbą.

Do czasu wyjazdu, na siedzibę królewską dworu otrzymaliśmy teren pod lasami, gdzie wybudujemy specjalny obóz i gdzie król będzie stale rezydował. Na utrzymanie obozu i dworu królewskiego wszyscy cyganie, zamieszkałi w Polsce, będą opodatkowani. Listę wszystkich cyganów polskich otrzymamy z pośrednictwem Ministerstwa spraw w

Dla publiczności, która ma być dozwolona na uroczystości koronacyjne, sprzedano 30.000 biletów w cenie od 5 do 6 zł. Z sumy uzyskanej ze sprzedaży biletów 5 proc. otrzyma magistrat 10 proc. zaś administracja stadionu. Pozostała suma przeznaczona zostanie do dyspozycji wdowy po tym baronie Mateuszu Kwieku.

W razie niepogody zarówno wybory i koronacja zostaną odroczone na termin.

CALENDARZ DNIA.

SOBOTA
3
lipiec
1937

Anotacja, Marka m.
Słowiański: Miłostawa
Sl. wach. 3.20 zach. 19.59
Ks. wach. 23.49 zach. 14.41

HISTORIA PODAJE:

15 Ostatnie walki szwoleżerów polsk. w Sewres za sprawę Napoleona
32 Zamach na W. Ks. Konstantego
34 Bracia Adamowicze przeleciały ocean przybywają do Warszawy.

PRZYSŁOWIA:

Gdy nastanie miesiąc lipiec,
To ostatni mąki wypiec"

AFORYZMY:

Do miłości należy wieczność
do zmysłowości jedna chwila.

KTO NIE WIE, ŻE:

Glob ziemski w ciągu 1 godziny prze-
ga drogę długości 1,776 kilom., obra-
jąc się dookoła swej osi.

WESOŁE DROBIAZGI:

Książę Edward Windsor o sobie:
„Kochać starszą niewiastę, jest to cięż-
o grzeszyć
Bo i Boga obrazić i ludzi rozśmieszyć“

HUMOR SZKOCKI:

Krowa sąsiada weszła do ogrodu Szko-
Syn biegnie zdenerwowany do ojca i
ta:
— Tato! Obca krowa jest w ogrodzie.
— Stary Szkot krzyknął
— Nie gadaj tyle. Szybko wydoj ją.

Radio

POLSKIE RADIO — WARSZAWA.

SOBOTA, dnia 3 lipca 1937 roku.
6,15 Program poranny. 7,00 Dziennik.
10 Muzyka. 11,57 Sygnał czasu 12,03
Dziennik południowy 12,15 Pogadanka
nicza. 12,25 Koncert popularny 15,45
Rad. gosp. 16,00 Wesoła audycja dla
dzieci p.t. Koszyk Śmiechu, z pio-
nkami 16,30 Koncert solistów z Pozna-
17,00 Rewia operetek (koncert) 17,50
zów i dolina Mrogi - pogadanka 18,00
sz program 18,10 Program na jutro,
15 Tanga argentyńskie 18,50 Pogadan-
aktualna 19,00 Muzyka lekka w wyk.
k. Wileńskiej 19,40 Pogadanka aktual.
15,00 Wiadomości sportowe 20,00 Audy-
a dla Polaków za granicą p.t. „Ostra-
rama“ 20,45 Dziennik wieczorny 20,55
zegląd wydawnictw roln. 21,05 Chór
wellersów Pocz. P.W. Okr. Warsz 21,35
wiadomości poetyckie 21,50 Wiązanka melo-
Banatkiego. 22,50 Ostatnie wiado-
ności.

Audycje zagraniczne

12,00 Radio-Paris. Koncert orkiestry.
12,35 Praga. Koncert zespołu „FOK“
14,00 Deutschlandsender. Godz. muz.
1,40 Koszyce. Pieśni ludowe ork. cyg.
18,00 Ryga Recital organowy.
18,3 Radio Romania. Koncert ork.
18,4 Bruksela Franc. Muzyka kamer.
19,2 Wiedeń. „Wiosna“ - operetka.
19,45 Lathi. Muzyka taneczna.
19,45 Filversum. Konc. zespołu harm.
20,00 Bruksela Franc. Konc. symfon.
20,00 Berlin „Córka pułku“ — opera
20,20 Brio. — Muzyka operetkowa.
20,30 Paris PTT. Koncert symfon.
20,40 Mediolan. Muzyka rozrywkowa.
21,00 Rzym - „Moc przeznaczenia“.
21,00 Monachium. Muzyka taneczna.
21,40 Wiedeń. Utwory Beethovena.
22,30 Budapeszt. Muzyka cygańska.
22,35 Praga. Muzyka jazzowa.
23,00 Berlin. Muzyka taneczna.

Kronika Piotrkowska

Nabożeństwo żałobne

DZIŚ, w dniu 3 lipca r.b. o godz. 9-ej
rano w kaplicy Tow. Dobroczynności dla
Chrześcijan w Piotrkowie przy ul. Pił-
sudskiego 75, odprawione zostanie Na-
bożeństwo Żałobne za duszę ś.p. Włady-
sława Psarskiego — vice-Prezesa hono-
rowego Tow. Dobroczynności, na które
zaprasza
RADA ZARZĄDZ. TOW. DOBROCZ.

**Reprezentacyjny budynek
Banku Związku Spółek Zarobkowych
został gruntownie odnowiony**

W tych dniach został gruntownie odno-
wiony okazały gmach Banku Związku
Spółek Zarobkowych w Piotrkowie, przy
Placu Kościuszki 4. W dolnych aparta-
mentach tego budynku, jak wiadomo,
mieści się znana nie tylko w Piotrkowie
restauracja p. Bolesława Morawskiego
„Europa“, w której podczas pobytu w na-
szym grodzie, bawią nawet dostojnicy
państwowi, jak ostatnio P. Premier gen.
Felicjan Składkowski i in. Z tych wzglę-
dów budynek Banku Związku Spółek Za-
robkowych, znajdujący się ponad to w sa-
mym sercu miasta — posiada charakter
reprezentacyjny.

Ta okoliczność została też wzięta pod
uwagę przy remoncie. Dzięki inicjatywie

p. Dyrektora Brzeskiego, obecnie gmach
Banku w swej nowej szacie prezentuje
się bardzo okazale i upiększa tą dzielnicę
miasta. Został on bowiem cały od Placu
Kościuszki i od ul. Stronczyńskiego poma-
lowany na kolor perłowy. Przy tej spo-
sobności zamalowany został dawny nap-
is. Obecnie, zamiast dotychczasowego
szyldu na ścianie — na szczycie gmachu
od pl. Kościuszki znajduje się olbrzymi
napis: „Bank Związku Spółek Zarobko-
wych“. Napis ten wykonany jest całkowi-
cie z metalu i za tło posiada nieboskłon.

Boki liter pomalowane są w kolorze
czerwonym, zaś front — w ciemno-
niebieskim. Całość sprawia bardzo estetycz-
ne wrażenie.

Wykonanie napisu p. Dyr. Brzeski po-
wierzył znanemu przedsiębiorcy budow-
lanemu p. E. Węgorzewskiemu, dla które-
go szkic rysunkowy opracował artysta-
malarz p. Z. Gruszczyński, urzędnik Elek-
trowni Piotrkowskiej. Pomalowaniem lity-
ter (metalowych - na mat), zajął się p.
Zygmunt Różga. Napis wykonano w za-
kładzie blacharskim p. Jana Michałaka,
roboty ślusarskie — p. Roman Gajzler.
A więc wszystko zostało wykonane na
miejscu rękami polskiego przedsiębiorcy
i rzemieślnika. — Napis ten komisyjnie
ma odebrać Zarząd Miejski.

Należy tu podkreślić życzliwe ustosun-
kowanie się Zarządu Miejskiego do kwe-
stii podatkowej. Podatek od tak wielkie-
go napisu-szyldu byłby bardzo duży i nie-
wątpliwie Dyrekcja Banku nie umieściła-
by tego szyldu, gdyby nie zapewnienie ze
strony Zarządu Miasta, że podatek ten
zostanie odpowiednio zmniejszony.

Ale nie tylko od zewnątrz przyprowa-
dzono budynek ten do wzorowego stanu,
ale i podwórze posesji bankowej. Nie ma
tu już śmietnika, tego koniecznego zła w
każdej posesji - zbiornika wszelkich nie-
czystości. Został on bowiem rozebrany, a
jego miejsce zajęły specjalne metalowe
skrzynie, które po napełnieniu ustawiane
są na wozie i wywożone z podwórza bez
rozpraszenia cuchnącej woni w powie-
trzu. Na miejsce zapełnionych, ustawia-
ne są świeże skrzynie. Skrzynie takie
znajdują się w Warszawie i Łodzi. Na
terenie Piotrkowa jest to rzecz nie znana
ale godna naśladowania. Sądziły nawet
że Zarząd Miejski zainteresuje się sprawą
instalacji takich skrzyń zamiast cuch-
nących śmietników na posesjach w całym
mieście i w walce z anty-sanitarnym sta-
nem miasta wprowadzi w życie zarządze-
nie, na mocy którego obowiązywałby w
Piotrkowie przymus zakładania wszędzie
takich ruchomych zbiorników nieczysto-
ści.

Dziś i dni następnych.

Potężny dramat kobiety, skazanej za niepełnione morderstwo

AS DOM NR. 56

W rolach głównych: Kay Francis jako nowojorska królowa
nocnych szulerni, Gene Raymond, Ricardo Cortez
Franck Mc Hugh

Nad program: Aktualności świata

KINO-TEATR
PL. NIEPO-
DLEGŁOŚCI 2
właśc.
Konopińska
i Piaskowska

**Nowe ceny mąki, kasz
i pieczywa**

ZARZĄDZENIEM
Starosty Powiatowego piotrkowskiego
dziecienny.
z dnia 30 czerwca 1937 r. Nr. Apr. 3-2-37
w sprawie ustalenia cen z urzędu na mą-
kę i przetwory mączne, zostały ustalone
następujące ceny:
Przy sprzedaży hurtowej:
1) mąka żytnia 95 proc. za 100 kg.
odb. wzgl. młyn zł. 31,25
2) mąka żytnia 82 proc. 33,50
3) mąka żytnia 70 proc. 36,50
4) kasza jęczmienna I gat. za 100 kg.
franco stac. odbiorcza zł. 38,00
5) kasza perłowa I gat. 50,00
II. — Przy sprzedaży detalicznej:
1) mąka żytnia 95 proc. za 1 kg. 0,33
2) mąka żytnia 82 proc. 0,36
3) mąka żytnia 70 proc. 0,40
4) kasza jęczmienna I gat. 0,42
5) kasza perłowa I gat. 0,55
6) chleb żytni z mąki 95 proc. 0,30
7) chleb żytni z mąki 82 proc. 0,32
8) chleb żytni z mąki 70-proc. 0,35
—X—
Do cen przy hurtowej sprzedaży doli-

cza się w magazynie hurtownika 0,25
tytułem kosztów przewozu 100 kg.
CENY OBOWIĄZUJĄ od dn. 1 LIPCA
1937 r.

Ceny innych artykułów, ustalonych
zarządzeniem Starostwa z dnia 21.V.37,
a na mąkę pszenną kresową i kujawską
z dnia 9.VI.37 r. — pozostają bez zmian

Winni przekroczenia niniejszego zarzą-
dzenia będą karani grzywną do 3.000 zł.
lub aresztem 6-tygodniowym.

Najcieńsze ostrze świata!



Brzytewka TOLEDO-Brilliant
o wklęsłym szlifie.

Uroczystość Święta Morza w Moszczenicy

W dniu 29-6 br. Moszczenica obchodzi-
ła „Święto Morza“ niezwykle uroczyste.
Przedstawiciele miejscowych organiza-
cji Związku Rezerwistów, Strzelca, Stra-
ży Ogniowej, kierownictwa szkół, Stow.
Śpiew, Męskie Stow. Młodzieży LOPP, i
Czerwony Krzyż, wyłonili Komitet wyko-
nawczy, który główną część uroczystości
przeniósł na godziny wieczorne, pragnąc
uzyskać efekt świetlnych pokazów na
stawie i pobliskiej łące O godz. 8,10 wie-
czorem przemaszowały wobec licznie
zgrupowanej publiczności wszystkie miej-
scowe organizacje. Orkiestra odegrała
hymn: „Boże coś Polskę“ poczem przemó-
wił delegat Ligi Morskiej i Kol. P. Kro-
piłowski M. L.

Nastąpiły produkcje śpiewacze, z któ-
rych na uwagę zasługuje Stow. Śpiew.
Męsk. oraz nieliczny choć niezłe przygo-
towany chór działowy szkolnej.
„Płyś“ Stow. Młodz. Polsk. wypadły-
by znacznie efektywniej na lepiej oświe-
lonym odcinku łąki. Orkiestra wykazała

duże opanowanie muzyczne Uroczystość
niemal imponująca zakończyła na życze-
nie delegata „Brygady“ J. Piłsudskiego.
Z uwagi na szczególnie pełną poświęcenia
i sumienną pracę społeczno organiza-
cyjną należy złożyć podziękowanie P. Ku-
ropatwiancu Bronisławowi, Naucz. szkoły
oraz P. Piaseckiemu Lucjanowi, prezeso-
wi Związku Rezerw w Moszczenicy.

Wycieczka Kółek Rolniczych

W dniu jutrzejszym t.j. 4 bm z inicja-
tywy OTO i KR w Piotrkowie zostanie
zorganizowana wycieczka Kółek Rolni-
czych do Majkowa Dużego, gdzie zwiedzi
6 wzorowych gospodarstw hodowlanych.
Zbiórka wszystkich uczestników wyciecz-
ki na miejscu — w Majkowie Dużym o
godz. 11-ej rano.

W wycieczce tej weźmie również udział
inspektor hodowlany Łódzkiej Izby Rolni-
czej p. inż. J. Pająk.

Za spokój duszy

ś. † p.
**WŁADYSŁAWA
PSARSKIEGO**
vice-Prezesa Honorowego Towarzystwa
Dobroczynności dla Chrześcijan w Piotr-
kowie Tryb. odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
w kaplicy T-wa przy ul. Piłsudskiego 75
w sobotę, dn. 3 b.m. o godz. 9-ej rano.
RADA ZARZĄDZAJĄCA
TWA DOBROCZ. DLA CHRZEŚCIJAN
W PIOTRKOWIE.

Osobiste

Kierownik Wydziału Śledczego P.P.
w Piotrkowie, p. Komisarz Jan Olszew-
ski, wrócił z urlopu i objął urządowanie

Podziękowanie

Ks. Stanisław Czub wraz z rodziną —
składa serdeczne podziękowanie Prze-
wielebnemu Ks. Kanonikowi Krzyszkow-
skiemu za całkowite zajęcie się uroczy-
stością Mszy Świętej Prymicyjnej w dn.
29 czerwca 1937 r. Przewielebnemu Gwa-
rdianowi Ojców Bernardynów, Ks. Rudo-
fowi za asystę w charakterze archidia-
ka, Przewielebnemu Księdzu Proboszczo-
wi Psonce za wygłoszenie pięknego ka-
zania. Przewielebnemu Ks. Kanonikowi
Jelińskiemu, Przew. i Wiel. Duchowień-
stwu, p. Zielińskiemu - organizację, wio-
lonczeliście, oraz liczny znajomym za
łaskawą przybycie na uroczystość.

OKAZJA — sklep komisowy
Piotrków, Sienkiewicza 15
można tanio nabyć:
wannę, szafę, stół, powielacz „Wtór“.

OPONY, DĘTKI
do samochodów i motocykli
„Stomil“
poleca
po cenach ściśle fabrycznych
CZESKAW LUFT
Piotrków, Piłsudskiego 65.

Na mecz z Rumunią

K.S. „Concordia“ urządza wycieczkę do Łodzi na mecz Polska — Rumunia. Wyjazd nastąpi rano w niedzielę o godz. 9-tej rano, z ul. 1-go Maja obok szkoły. Zapisy przyjmuje gospodarz K.S. Concordii, p. Nowosielski w lokalu klubu przy ul. Bocznej 17.

Chór „Lira“ w Sulejowie

W nadchodzącą niedzielę, chór męski „Lira“ w Piotrkowie organizuje dla swoich członków jednodniową wycieczkę do Sulejowa. Chór „Lira“, na czele którego, jako energiczny prezes — stoi p. Józef Walecki, wycieczki do Sulejowa urządza niemal każdego roku. W czasie takich wycieczek, chór ten, znany społeczeństwu Piotrkowa i Sulejowa, ze swych świetnych występów na cele społeczne — bierze czynny udział w nabożeństwach w kościele w Sulejowie. Dlatego też wizyta tego doskonałego zespołu śpiewaczego dla mieszkańców Sulejowa jest prawdziwym ewenementem. Dyrektorem chóru jest p. prof. W. Celejewski.

Echa Mszy św. prymicyjnej

Do sprawozdania naszego o odprawieniu Mszy św. prymicyjnej przez Ks. Stanisława Czuba w kościele po-Dominikańskim zakradły się pewne nieścisłości, które prostujemy: I tak prymicjant ubrany był w ponso- wy feon, dalej prymicjant nie całuje stop ni ołtarza, lecz czyni pokłon ziemny (prostrację). Na ołtarzu znajdował się kielich złoty z dyskosem, które w czasie Podniesienia celebrans podnosi do góry. Ahnec spożywa się z ręki, zaś nóż jest używany przy proskomydli, na której wy- cina się ahnec z t.zw. prosforki. Wresz- cie jako wyprawę od rodziców, Ks. Czub otrzymał kielich z dyskosem, nóż (ko- pie) i łyżeczkę.

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI NAJTANIEJ!
Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w podwórzu).
Pokrywamy i reperujemy parasole, wa- lizy, teki, neseserki, sakiewki, portfele t.p.

Wł. Kruszyński

Rozjaśnione mroki

Powieść

Przecież tu nie będę strzelać, przecież to miasto, ludzi cywilnych dużo, a oni ma- ją do wojska strzelać.
— A gdzieś ty się chował w lesie, że nie masz pojęcia co to jest wojna — nie? Naraz świst przeszył powietrze nad ich głowami.
Wszyscy pochyliłi się do ziemi, a za chwilę buchnął snop ognia i rozległ się potężny huk.
Cały I BOL leżał plackiem na torze. Artyleria ukraińska tym razem lepiej obliczyła odległość od swych pozycji do stacji. To też za pierwszym granatem po- szły inne. Na stacji zakotłowało się.
Odłamki wagonów, brzęd tłuczonych szyb, krzyki, ciemność która zapanowała w całym mieście, powiększała grozę po- łożenia.
— A co? Nie mówię, że będą prażyć. Znam ja te sztuczki, dobrze znam — mru- czał kapral, co dererwowało Rońskiego, który ukrył się pod rampą i w najlepsze opowiadał żołnierzom i drżącym ze stra-

Rozkład jazdy autobusów na stacji PIOTRKÓW

Linia Eódz—Piotrków

Z Łodzi				Z Piotrkowa			
Włk. 5.40	Włk. 11.00*	Włk. 16.00	Włk. 21.30**	Włk. 8.00	Włk. 12.40	Włk. 18.00	Włk. 22.40**
" 7.30*	" 13.00	" 18.00*	" 20.00	" 9.00*	" 14.00	" 19.30*	" 21.35
" 9.30	" 15.00*	" 20.00		" 10.50*	" 16.00*	" 21.35	

Linia Piotrków—Przygóów—Sulejów

Z Piotrkowa				Z Sulejowa			
Włk. 7.15	Włk. 12.30	Włk. 17.30	Włk. 22.55**	Włk. 7.00	Włk. 11.50	Włk. 17.10	Włk. 22.05**
" 9.10	" 14.40	" 19.40	" 21.25	" 8.00	" 13.10	" 18.20	" 20.30
" 11.10	" 16.30	" 21.25		" 9.50	" 15.20	" 20.30	

*) Kursują przez Wołę Kamecką, pozostałe przez Sroek.
**) Kursują tylko w niedziele i święta.

Wielkie zawody K. P. W. w Piotrkowie

W dniu jutrzejszym, t.j. w niedzielę, dn. 4 bm odbęda się w Piotrkowie wielkie zawody lekkoatletyczne Kolejowego Przystosobienia Wojskowego, które zorganizowane zostały przez Ognisko K.P. W. w Piotrkowie. Kierownictwo zawodów spoczywa w rękach referenta piotrkowskiego Ogniska K.P.W., p. Władysława Jaruszewskiego. Zawody odbęda się na stadionie miej- skim za parkiem ks. J. Poniatowskiego. Porządek dnia przewiduje: o godz. 8-ej rano — zbiórka wszystkich zawodników na peronie stacji osobowej, po czym wy- marsz z orkiestrą na czele na stadion sportowy, gdzie o godz. 10 rano rozpocz- ną się właściwe zawody i trwać będą do godz. 4 po poł. bez przerwy. Zawody odbęda się we wszystkich nie- mal konkurencjach, mianowicie: gry w siatkówkę i koszykówkę, biegi od 60 do 1.500 metr., rzuty dyskiem, granatem, kulą oraz skoki wżwyż i w dal i t.p. W zawodach biorą udział panie i parowie. Zawodnicy odznaczeni zostaną dyploma- mi, które uroczyste będą wręczone w

sali KP.W. przy ul. POW. 3
W zawodach wezmą udział członkowie KP.W. 8-go i 9-go rejonu, obejmujących miejscowości od Skierniewic do Sosnow- ca włącznie.
Po wręczeniu dyplomów i nagród, odbę dzie się wspólny obiad w restauracji p. Wolskiego „Świtezianka”.
Wstęp na zawody bezpłatny. Na tere- nie stadionu będą jedynie zbierane brawolne ofiary na cele kulturalno-owsia- tewe piotrkowskiego Ogniska K.P.W.

Zniewolił 14 letnią dzie- wczynkę

W dniu onegdajszym na posterunek policji w Gorzkowicach zgłosiła się miesz- kanka tej wieski, 14-letnia Leokadia P. i zameldowała, że w pobliskim lesie za Gorzkowicami, 28-letni A. Szklarczyk z Gorzkowic użył w stosunku do niej prze- mocy i zniewolił ją.
Na podstawie tego doniesienia policja Szklarczyka osadziła w areszcie do dy- spozycji władz sądowo - śledcz. w Piotrkowie.

Czy adwokat ma prawo uwolnić przestępcę

Czy adwokat ma moralne prawo sta- rać się o uwolnienie klienta, co do które- go jest przekonany, że jest winnym mor- derstwa? Od lat debatowały nad tą kwe- stią różne stowarzyszenia adwokackie, zainteresowane w przeprowadzeniu re- form w procedurze prawniczej. Do chwi- li obecnej jednak nie zostało znalezione rozwiązanie, któreby zadowoliło wszy- stkich adwokatów. Wielu z nich kategori- cznie oświadcza, że nie podjęłoby się ob- rony klienta, jaśliby byli przekonani co do jego winy.
Zagadnienie to zostało również poru- szone na ekranie w filmie wytwórni War- ner Bros, First National pt. „Sprawa 444”
Bohater tego filmu Perry Mason słyn- ny adwokat kryminolog, mimo że jest pe- wny że jego klientka zabiła swego męża

Gdzie diabeł nie może...

W dniu 8 lipca r.b. w sali im. Kiliń- skiego w Piotrkowie zespół Reduty ode- gra komedię p.t. „GDZIE DIABEL NIE MOŻE...” w 3 aktach Romana Niewiarowicza. Reżyseria: Zygmunt Biesiadecki, de- koracje: Stanisław Dąbrowski, Kier. art.: Zygmunt Chmielewski. Bilety wcześniej do nabycia w „Pijałni Mleka”.

Zamknięcie łaźni miejskiej

Zarząd Miejski m. Piotrkowa Tryb. po- daje do publicznej wiadomości, że łaźnia miejska znajdująca się przy ulicy Piłsud- skiego Nr. 14 została w dniu 1 lipca 1937 r. zamknięta do dnia 31 sierpnia r.b. włą- cznie. W tym okresie będzie przeprowadzo- ny w łaźni gruntowy remont
Zarząd Miejski.

podejmuje się jej obrony, a nawet ud- anu się uzyskać wynik niewinniający.
Perry Mason nie zadawała się ty- stwierdzeniem faktu, że jego klientka biła lecz analizuje powody, które skła- ły ją do tego zbrodniczego czynu a ch- ciał audytorium zdaje sobie sprawę że z- son uwalnia zabójczynię, obdarza jedn- sympatją adwokata od chwili jego wy- pienia aż do uzyskania przez niego wnie- ku „niewinna”
Mason pilnie przestrzega etyczny praktyk prawniczych i nie ima się w- nym wypadku nieuczciwych taktyk, nie stara się uzyskać dla swej klientki wy- niewinniający przez dowiedzenie, zbrodni dokonała na człowieku, który pełnił podwójne morderstwo i który zawałaby się prawdopodobnie zabić w- nież własnej żony, gdyby ta nie zab- ow go pierwsza. Działała więc w obronie n- niecznej mimo więc, że zawiniła je- winna.
Doskonale wywiązuje się ze swej adwokata Masona w filmie „Sprawa 444” Warren William, Perry Mason w jego- terpretacji to bohater z krwi i kości.
Jest to kreacja tak nawszkros realist- na że widz ma wrażenie, że znajduje- na sali sądowej, a nie w kinie. Sekund- mu wniem Mary Astor w roli oskarzo- o zabójstwa męża.
Film „Sprawa 444” ukaże się wkrót- na ekranie kina „AS”.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej
H.Z. Pacanowski i Syn
Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64
POLECA:
Papę dachową czarną i białą nie- doścignionej jakości, smotę w pier- wszorzędnych gatunkach, lepnik, pak i karbolineum.
Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonal- i zdobyczy technicznych według nainow- szego systemu. W wyniku przeprowadzo- nych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w zwią- ku z czym:
cenę naszą konkurencyjną

TORBY
PRZECIWI MOLOM
w najlepszym gatunku
poleca firma
„Adolf Pański Spadk.”
Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55.

Ruszono naprzód, przechodzono tor, mi- jając rozbite wagony, których zawartość leżała rozrzucona na wszystkie strony. Deptali to wszystko swoim żołnierskim butem, mo ominąć nie było możan i szli naprzód, szli do miasta. Spodziewali się, że wprost z wagonów pójdą na pole wal- ki, że może ten i ów padnie, lub odniesie rany, że nie ujrzy już wschodzącego słoń- ca, ale będzie miał serce pełne radości, że ginie za Ojczyznę, a tu zupełnie co in- nego.
Nie wiedzą kiedy staną do walki, choć drżą z niecierpliwości. Idą w kierunku miasta, idą bez orkiestry, bez kwiatów. Nikt ich nie wita, nikt im nie doadje otu- chy. Idą ulicą równym żołnierskim kro- kiem, lecz mało ich słychać, bo śnieg na ulicach. Nie słychać brzęku, bo strój ma- ją polowy.
Cisza. Rzeczłbys: miasto umarłych
O Lwowie! Stolico ziem wschodnich— czyż taki twój dziejowy los, że musisz za- mykać bramy od nawałnicy wschodniej, która cię smaga co pewien czas
Tyś zawsze wychodził zwycięsko i te- raz wyjdiesz.
Patrz, Lwowie, ilu młodych ludzi, nie- gorących serc idzie na twoją obronę. I- dziemy dumni, z podniesioną głową, z- wiarą w sercu, że nam los pozwolił tu

przybył.
Nie dopuścimy, aby mieszkańcom Lwo- wa stała się krzywda. Swoimi ciałami o- paszemy miasto i stać będziemy twardi na strazy aż do zupełnego zwycięstwa.
Naraz rozlega się komenda: „śpiewać”.
— Co? śpiewać? Po tym co przed chwi- lą było — mrucał Roński.
— Nigdy nie trzeba upadać na dżdhu, a przeciwnie zawsze głowę dźwigać do gó- ry, choć gromy w nią biją, bo entuzjazm- łatwo się udziela wszystkim, podnieca ser- ca — dowodził Marzycki.
— Chłopcy! Czy wam dwa razy trzeba powtarzać rozkaz — rzekł porucznik.
Marzycki, który jest najlepszym śpie- wakiem w kompanii wysunął się na czoło. Raz, dwa, trzy, lewa lewa, lewa... raz, raz — wciągnął w płuca powietrze i raz...
Rozkwitały pęki białych róż wróć. Ja- sieku z tej wojenki, wróć...
Chłopcy podchwycili melodię znanej im pieśni.
Serce zabiło im mocniej, to też z całej siły, ile tchu w płucach śpiewali a głos- ich potężnym swym echem bił w szyby domów, przeciskał się na poddasza, wpa- dał do suteryn.
Oni nie żalowali swych piersi. Śnieg chrupał pod nogami, serce biło, radość wstępowała w duszę, a pieśń płynęła:

Wzrost kaci w medycynie średniowiecznej

14-87

Wzrost pogarda, przestach i odra - jaką społeczeństwo odnosiło się do - w sprawiły, że ludzie ci zostali wy - ni poza nawias zbiorowości i odsu - od uczestniczenia we wszelkich go - rzych zajęciach. Ten negatywny stosu - do katów powstał wtedy, kiedy zosta - prowadzone surowe prawo niemiec - o miastach na mocy którego kat zo - powołany do wykonywania odrażają - czynności oprawczych i torturowa - skazywanych.

Siadając stały kontakt z ciałem ludz - kaci byli uważani za biegłych znaw - anatomii. Brak lekarzy i niski stan u - w społeczeństwa w średniowieczu - że niechęć z jaką odnoszono się do - gii jako nauki której zasadą było - nie przy pomocy ostrych narzędzi, - lało pewną analogię chirurga do ka - mbardziej że chirurgia średniowiecz - nie znała ani aseptyki ani środków znie - cających. Skądinąd znów człowiek dot - rzący przez kata, uważany był za shań - go i żaden „medicus“ nie odważył - się leczyć rany, zadawane przez kata - zas tortur. Obowiązek ten przeszedł - czas na kata który z doskonałą zna - cią rzeczy tamował krew nastawiał - nięcia, stosował leki etc.

Był pierwszy kontakt kata z chirur - gami. Początkowo jednak stroniono od tych - rzy“ lecz już w 16 wieku coraz czę - poczęto się zwracać do „mistrzów“ w - wach porad natury chirurgicznej. - poczęła się rywalizacja między ka - a chirurgiem. Wielu wykonawców wy - w sądowych cieszyło się opinią bie - w w sztuce chirurgicznej, tembardziej - często zdarzało się iż zdawali oni egza - z anatomii w akademiach medycz - ch. Liczba szukających pomocy lekar - u katów stale wzrastała. Początkowo - niono to potajemnie, ze wstydem i o - by nie być dostrzeżonym przez - jacią, krewnego, czy sąsiada; póź - jednak zwracano się do katów zupeł - otwarcie, płacąc im wysokie honora - za ich usługi. Nawet koronowani wład - kowali u nich rady i pomocy, obdaro - li ich pieniędzmi i przywilejami. - starych rocznikach Krakowa z po - wów 17 wieku można znaleźć pokwi -

townia katów za otrzymane wynagrodze - nie które często znacznie przewyższało - honorarium lekarskie. Popularność ka - tów w roli chirurgów tak wzrosła w koń - cu 16 wieku, że zdarzały się wypadki, że - porzucali oni swe rzemiosło i poświęcali - się praktyce lekarskiej, która początko - wo ograniczona do leczenia tylko ran za - starzałych i nastawiania zwiczków wkrót - ce rozszerzyła się na inne dziedziny medy - cyny. W 1695 kat weimarski Andrzej Lieb - knecht porzucił swój urząd i napisał „Tra - ktat o chorobie neapolitańskiej“ oddając - się całkowicie studiom nad tą straszną - plagą ludzkości.

Do wzrostu znaczenia katów — chirur - gów przyczyniła się w niemałym stopniu - stosowana przez nich receptura. Średnio - wieczne aptekarstwo uznawało tylko środ - ki lecznicze roślinne i zwierzęce. Wpływ - kultury arabskiej wniósł element mineral - nym do wyrobu leków. W wieku 15—16 - zaczęto stosować przetwory ciała ludzkie - go, sproszkowane, wygotowane i wysu - szone. Receptura katowska wzbogaciła się - o dwa najbardziej pożądane środki, który -

mi dysponowali tylko kaci, były to krew - i tłuszcz ludzki, uważane za skuteczne le - ki przeciw wielu chorobom. Kaci zajmo - wali się więc wyrobem leków, biorąc so - bie słońce na niektóre z nich i każąc so - bie słono płacić za swe usługi. W 1749 - Beimler wspomina o skutecznym działa - niu sproszkowanej kości czołowej jako - środka na „kaduka“ Lek ten można było - nabyć rzecz prosta tylko u kata. Stoso - wano rozżarte zęby wisielca jako lek prze - ciw ukąszeniom węża i td. Handel krwią - ludzką przynosił katom znaczne dochody - Najdroższa była krew dziewicy i rycerza.

Rzecz prosta że rywalizacja pomiędzy - katami a chirurgami była powodem ciąg - łych polemik. Słynny chirurg paryski Am - broise Pare w jednym ze swych trakta - tów ostro zwalczał katów i oskarża ich o - szarlatanerię. Mimo wszystko od czasu od - skania przez chirurgię pełnych praw oby - watełstwa ważna ta dziedzina była post - ponowana. Dopiero wynalezienie środków - znieczulających skierowało uwagę po - wszechną na tę do tej pory zaniebana, - a tak ważną dziedzinę nauk lekarskich.



Ten zakiet wraz z jasną spódniczką - tworzą bardzo wdzięczny i praktyczny - strój letni. Zakiet z węzłkowatych nici - jest robiony na grubych drutach. Paski - idą wzdłuż. Nie ma wcale powodu być - powściągliwym przy doborze kolorów, bo

właśnie przy takim przedmiocie jak ten, - można spokojnie iść za modą i zdecydo - wać się nawet na jaskrawe barwy jak np - niebieski-bronzoowy, lub — co jest ostat - nim krzykiem — bordeaux — jasno - niebieski.

HOTEL Continental

WARSZAWA
Warszalkowska 84, tel. 95844
naprzeciw dworca głównego
pok. przystanek tramwajowy i autobusowy

POLECA

POKOJE JEDNO I DWU
OSOBOWE PO NISKIEJ
CENIE.

Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat - Mieszkańcy oprzytomnieli — Co to jest - ós śpiewa, ale kto? Kto?

Coż to nasi chłopcy, nasze, zuchy - W mroźną zimową noc tu i owdzie ot - rwały się okna. Otuleni w pledy, koce - gładali przez okna mieszkańcy Lwowa. - Niech żyje Polska, krzyczeli starsi, - ach żyje wojsko, krzyczały żony, a młó - Lwowianki nic nie krzyczały — one - oją białą rączką stały naszym chłopcom - usy. Żołnierze podnosili głowy do góry - upojeni widokiem z coraz większą mo - śpiewali. Czulszym padały na biały - leg izy z oczu.

Śpiew nie ustawał. Co raz to nowe twa - nie ukazywały się w oknach, coraz wię - okrzyków, przesyłanych całusów - Marsz I Skombinowanego Batalionu od - worca do miejsca pistoju zamienił się w - den triumfalny pochód — rzekł być, że - idą duchy zwycięzców. ąo w ciemną - oc mieszkańcy nie rozpoznawali twarzy - niarzy, tylko widzieli potuszającą się - asę, lecz ten śpiew, ten śpiew —

„Tam pod Lwowem gdzie w wojence - adł — zbyt dobrze rozumieli ci którzy - bijącym sercem iczekiwali zwycięstwa,

— Musi to być dobry naród i Lwowa - nie, że zrywają się z pościeli, aby na nas - popatrzeć — rzekł Marzycki do idącego - obok porucznika

— Dobrzy obywateli, kiedy pierwsi nie - mając wojska, rzucili się do walki. A wie - cie, że tu przecież dzieci chłopcy dzie - częta walczą już tyle dni. My jesteśmy - pierwszą większą siłą, która tu przybyła. - Za kilka dni, a może już idą inen batalio - ny, lecz my jesteśmy pierwsi z Kongre - sówki.

— Rad jestem z tego, panie poruczni - ku, że mam przyjaźniej zaraz możność - walczyć w wojsku polskim, pod polskim - dowództwem. Tak marzyłem o tej chwili - — tam, hen w tajgach.

Porucznik w tej chwili nie był widać - skory do słuchania opowiadań Marzyckie - go, bo zagadnął:

— Dużo pięknych dziewczyn musi być - pewnie we Lwowie

— To nie dla mnie, panie poruczni - ku!

— Czemu?

— Ja mam narzeczoną.

— Dla żołnierza, to gdzie strona tam - narzeczoną.

— Tak, lecz to tylko przygodnie, a ja

ma dziewczynę z którą jestem po słowie - którą kocham i za którą pięć lat już te - sknię...

— Toście się z nią jeszcze nie widzieli - po powrocie?

— Nie, panie poruczniku

— Eh, to ona już pewno dawno wyszła - zamał.

— Nie, o, nie. Ona czeka, ona będzie - czekała i wiem że raczej umrze, a mnie - nigdy nie zdradzi.

— eJżeli tak to cud dziewczyna i wo - bec tego warta jest kochania, warta was - Czoło batalionu zatrzymało się Tu by - ło miejsce postoju.

— Wchodzić kompaniami! wyrzykiwał - adiutant.

Skombinowane kompanie załamały się - Pierwsza ruszyła dwójkami, pozostałe zaś - usunęły się na brzeg ulicy i czekały na - swą kolejkę

Miejscem odpoczynku I Skombinowane - go Batalionu Odsieczy Lwowa była szko - ła powszechna imieniem króla Jana So - bieskiego.

Na pierwszym piętrze ulokowało się do - wództwo Baonu gdyż tu była kancelaria - kierownika i pokój nauczycielski.

TAKSÓWKA elegancka
do wynajęcia na bliższe i dalsze tury.
Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

Zakład Mechaniczny
A. T. Schulza
w Piotrkowie Tryb., ul. Pereca Nr. 19
Wykonuje reperacje:
broni, maszyn drukarskich,
wszelkich maszyn do szycia,
pisania i in., rowerów, nume -
ratorów i t. d.
Roboty wodociągowo - kanalizacyjne

ZAKŁAD POGRZEBOWY
STANISŁAWA KRASIA
Piotrków, ul. Piłsudskiego 39.
posiada na składzie:
trumny meta -
lowe, drewnia -
ne (dębowe i
sosnowe) oraz wieńce.
Karawan
do wynajęcia
Ceny
przystępne.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNIA
W. Netzel
Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41
przyjmuje do prania garderobę damską
i męską oraz białą bieliznę.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

PROSZKI
Kogutek
BRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.
JAKIE PROSZKI WAM DAJA
TYLKO JŁONI

Izby szkolne zamieniono na sale nocle - gowe ale tylko w teorii bo w praktyce by - ły to tylko izby szkolne w czasie zamięta - nia.

Ławki zesunięte, portrety królów obra - zki szkolne na ścianach, tablica w rogu iz - by, a katedra jak zawsze i wszędzie po - środku.

Żołnierze bez szemrania kładli się na - ławkach wieszali na ścianach ponad głó - wami ludzi, zwierząt, ptaków karahiny, - Flecki zrzucali pod ściany, rozpościerali - swe koce i kładli się pokotem po dwóch - po trzech razem aby im było cieplej. Po - chwili słychać było tylko miarowe chra - panie zmęczonych ludzi, przyszłych boha - terów

Dowództwo I Skombinowanego Baonu - nie spało tej nocy. Telefoniści założyli - skombinowane druty z ulicy AB do szko - ły Nad ranem nie było potrzeba już wy - słać skombinowanych gońców, bo dzia - łały aparaty.

Co chwila telefonista kręcił, kłął i wy - krzykiwał:

„Tu, Wilno! Wilno do jasnej cholery“
Znów kręcenie i hallo! hallo! Kto mó - wi? Kto?

Zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwycząć go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkiach pozostają substancje gnilne, zatruwając organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

SERPENTIN

Konfetti, ogień sztuczny i inne artykuły na zabawy leśne i ogrodowe

polecają po bardzo przystępnych cenach
Zakł. Druk.-Litogr. A. PAŃSKI SPA
Piotrków, ul. Legionów 2, tel. 10

Zakład Ślusarsko-Kotlarski STEFAN BAĆKO

Piotrków Tryb., ul. Garncarska Nr. 5 (dom własny)

Poleca Urządzenia wodociągów i kanalizacji. Bandaże żelazne (koła) gumy do pojazdów konnych.

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODAGRY?

Szarpiące, kłujące bóle w stawach i członkach, wykrzywienie rąk i nóg, orgawki, kłucie i kurcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku—oto przejawy skutki cierpienia reumatycznego i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba czyni coraz większe postępy.

POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą szczywaną pobudzającą przemianę materii **KURACJĘ DOMOWĄ**. Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego środka z naturalnego źródła leczniczego, które dobrotliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości. Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie zupełnie darmo i franco pouczającą broszurkę

PANNONIA - APOTHEKE
Budapest 72, Postfach 83. Abt. 370.



OLLA ROZDZIAŁ 100000 FRANKÓW NA PARYSKIEJ WYSTAWIE ŚWIATOWEJ

Leczenie żyłaków Choroby skórne i weneryczne Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12-2 i od 5-7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER A. LEWKOWICZ

Piotrków, SŁOWACKIEGO 28. Wykonuje ochronne szczepienia przeciw ospie i dylteryfowi zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące. Posiada stale świeże piwki węgierskie

2 MIESZKANIA: po 1 pokoju z kuchnią do wynajęcia na LETNISKO w LEJOWIE.

Wiadomość: Stacja osobowa Kolejowa Sulejowskiej w Sulejowie lub w Piotrkowie; tel. Nr. 10-26.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, wygodami na I piętrze przy ul. Tomickiego Nr. 34.

PLACE i pół domu podzielnego do sprzedania Wiadomość w Piotrkowie przy Legionów 8.

NAUCZYCIELKA uczy języków i prowadzi wadliwe piśmo w polskim języku. Ul. Piłsudskiego 69 m. 5, od godziny 10-12

POSZUKUJĘ PRACY służby do warszawskiego lub pokojowej; referencje podam. Piotrków, ul. Toruńska 3 m. 1.

DWA POKOJE z kuchnią, łazienką, wszystkimi wygodami do wynajęcia od razu przy ul. Żeromskiego 5 Wiadomość miejscu u dozorcę

POTRZEBNY chłopiec do praktyki krawieckiej. Wiadomość firma A. Uniszewski Trybunałski 7.

UNIEWAŻNIA się zagubiony dowód wójki Stanisława Wściubiaka Nr. 083

KUPIĘ wózek dziecienny głęboki w dobrym stanie. Zgłoszenia upraszam składać do Adm. Głosu Tryb. pod „wózek“.

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 1.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKĄ? — ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY“, ul. Piłsudskiego 81.

KUPIJĘ ZŁOTO i SREBRO oraz SZKŁO BIŻUTERJĘ. Płacę najwyższe ceny. Zakład jubilersko-zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza

Druk.: „A. Pański Spadk.“ Piotrków

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI

OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN PIOTRKÓW SIERADZKA 2.

Patefony i najlepsze igły gramofonowe
Duży wybór płyt gramofonowych

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ

na linii **PIOTRKÓW-WARSZAWA**

przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa Wł.	13.45	16.15	20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA - PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. Wł.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:

Piotrków - Wolbórz - Tomaszów			Tomaszów - Wolbórz - Piotrków		
Piotrków Tryb.	14.00	21.00	Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	14.26	22.06	Wolbórz	8.26	15.46
Tomaszów Maz. Wł.	14.50	22.30	Piotrków Tryb. Wł.	8.50	16.10

Browning „PIORUN” ściśle według rysunku



tylko zł. **6.95**

Browning automatyczny «PIORUN» z bezpiecznikiem to sensacja 1937 roku!!! Fason belgijski Typ 6-cio m/m! Strzela do celu spec. metal. kulkami, przy czym automat wyrzuca wystrzelone łuski! Posiada bezpiecznik obrotowy zabezp. od strzału mimowolnego! Huk kolosalny! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa przepięknie brunirowana, rączki kryte lśniącem bakelitem! Waga 250 gr., długość 10 cm., szerokość 7 cm. Cena automatu «PIORUN» tylko zł. 6.95. 2 sztuki zł. 13.50. Sętka naboju zł. 365. Zezwolenie starostwa niewymagane. Płaci się przy odbiorze. Adres: Przedst. f. br. «PARFECT-WATCH», Warszawa nr. 1, ul. Mariańska 11-1. Dz. P./2.

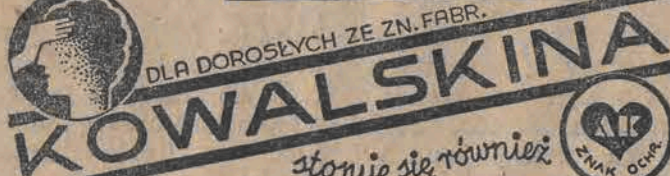
Uwaga: Wystrzegajcie się taniej, lecz bezwartościowej tandety! Żądajcie tylko automatów «PIORUN».

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych

Piotrków, ul. Legionów 2.

Kadaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Proszek od BOLU GŁOWY



KOWALSKINA stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Restauracja „BIAŁY BAR”

PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca w obecnym sezonie, znane ze swej dobroci Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kartofelkami i różne napoje chłodzące

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 — to najmiłsza pamiątka Twego życia